



Piłkarze GKS-u Wikielec wracają z Reszla z dużym niedosytem

data aktualizacji: 2016.10.08



Nie najlepszą passę, której przykładem jest pucharowa porażka z Motorem Lubawa i seria remisów w rozgrywkach ligowych, kontynuuje IV-ligowy GKS Wikielec. Zespół z gminy Iława, który do meczu 12 kolejki przystępował jako lider rozgrywek, na wyjeździe tylko zremisował z drużyną Orłat Reszla 2:2.

Dość odległa lokata, jaką gospodarze dzisiejszego spotkania zajmują w IV-ligowej tabeli, nie odzwierciedla dobrej dyspozycji, jaką zaprezentowali oni w starciu z GKS-em Wikielec. Zespół z Reszla nie przestraszył się lidera i pokazał zęby. Z kolei w drużynie trenera Marka Czachorowskiego znów szwankowała skuteczność, pojawiły się też błędy w obronie. Te niedociągnięcia zadecydowały o tym, że mecz w Reszlu zakończył się podziałem punktów.

Na listę strzelców dla GKS-u wpisali się dzisiaj Remigiusz Sobociński i Michał Kwiatkowski. Wartą odnotowania interwencję (być może na wagę punktu) zapisał na swoje konto także bramkarz RolimpeXu Jacek Malanowski, który obronił rzut karny.

Kibice na pewno czekają na przełamanie nie najlepszej passy Wikielca. Najbliższą okazją do tego, by

odnieć pierwsze po serii remisów zwycięstwo, będzie mecz z zespołem z Rybna. GKS rozegra go przed własną publicznością w piątek 14 października o godzinie 18:00.

Orlęta Reszel - Rolimpex GKS Wikielec 2:2

19 min. 1:0 Adam Kapustka

44 min. 1:1 Remigiusz Sobociński

56 min. 2:1 Adam Kapustka

65 min. 2:2 Michał Kwiatkowski

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/46233-pilkarze-gks-u-wikielec-wracaja-z-reszla-z-duzym-niedosytem>